

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Strajk chłopski w Małopolsce

Demonstracja polityczna przerodziła się w sabotaż i akty gwałtu

Liczne aresztowania wśród prezesów kół i działaczy Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA, 25.VIII (PAT.) Władze bezpieczeństwa już w pierwszych dniach sierpniowych zostały poinformowane, iż na podstawie instrukcji, pochodzącej z zewnątrz, pewna grupa członków władz Stronnictwa Ludowego postanowiła proklamować w czasie obchodów zwycięstwa polskiego w r. 1920, t. j. w dniu 15 b. m. STRAJK POLITYCZNY CHŁOPSKI, MAJĄCY NA CELU WSTRZYMANIE WSZELKIEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ MIĘDZY WSIA I MIASTEM NA OKRES 10 DNI.

Władze polityczne, konstatując następnie, że ten zamiar, przynoszący w pierwszej linii szkodę ludności rolniczej, nie ma widoków realizacji na terenie 14-tu województw, poleciły obserwować z całą czujnością, bieg wydarzeń w dwóch województwach Małopolski (łwo-

skim i krakowskim) oraz przygotowały pewne zapasy aprowizacyjne na wypadek, gdyby lokalnie miały powstać jakiegokolwiek trudności w tym względzie. Istotnie okazało się, że poza sporadycznymi wypadkami, nie mającymi żadnego, nawet demonstracyjnego znaczenia, AKCJA STRAJKOWA NABRAŁA POWAŻNIEJSZEGO NASILENIA W ZACHODNIEJ CZĘŚCI WOJ. LWOWSKIEGO, PARU POWIATACH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO ORAZ LOKALNIE W DWÓCH POWIATACH WOJ. TARNOPOLSKIEGO.

Już od pierwszego dnia tej akcji, t. j. od dnia 16 b. mies. w szeregu miejscowości przywódcy, pochodzący ze Stronnictwa Ludowego, podniecili ludność wiejską do tego stopnia, iż DEMONSTRACJA POCZĘŁA SIĘ

PRZERADZAĆ W SABOTAŻ I AKTY GWALTU.

Gwałtem nie dopuszczano spokojnej ludności do miast, gwałtem niszczone produkty pochodzenia wiejskiego kierowane do miast, gwałtem próbowano wstrzymać ruch na szosach.

Bojówki Stronnictwa Ludowego, podsypane przez element wyraźnie przestępczy, usiłowały na wet w tych miejscowościach (Dynów, pow. brzozowski, Jarosław, Bochnia i Limanowa) PRZECIWDZIAŁAĆ SIŁĄ ZARZĄDZENIOM I WYSTĄPIENIOM WŁADZ BEZPIECZEŃSTWA.

Polecono z całą stanowczością wystąpić PRZECIW ORGANIZOWANEJ AKCJI TERORU I GWALTÓW.

Spokój został wszędzie przywrócony. Sprawy zajęte sądzeni będą

z całą surowością prawa.

WSZELKIE PRÓBY PODBURZANIA LUDNOŚCI, GDZIEKOLWIEK MIAŁYBY SIĘ POWTÓRZYĆ, ZOSTANĄ STŁUMIONE I UKARANE.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: „Gazeta Polska“ podaje następującą wiadomość:

LWÓW, 24.VIII. — W związku z przestępczą działalnością na terenie wsi, jaka ujawniła się w ostatnich dniach, władze bezpieczeństwa dokonały na terenie województw lwowskiego i stanisławowskiego SZEREGU ARESZTOWAŃ wśród prezesów kół i działaczy Stronnictwa Ludowego.

W Przeworsku aresztowani zostali członkowie zarządu Stronnictwa Ludowego i wielu innych działaczy W OGÓLNEJ LICZ-

BIE PONAD 80 OSÓB.

W Jarosławiu aresztowany został znany działacz, dr. Wiktor Jedliński, em. kpt. Jan Schramm i Jan Petter oraz Jan Zdrohowski. W Przemyślu aresztowano prezesa Stronnictwa Ludowego Władysława Głowacza, w Brzozowie — adw. Kęckiego, w Bursztynie, pow. rohatyńskiego, aresztowani zostali trzej działacze ludowi, w Tarnobrzegu — prezes stronnictwa, Franciszek Korda i jego zastępca Władysław Kozioł, w Mościskach — prezes stronnictwa — Czzytek.

W samym Lwowie został aresztowany adw. dr. Stanisław Tabisz, działacz lewicowy na terenie pow. buczackiego oraz mgr. Bronisław Załęcki.

Przeciwko wszystkim aresztowanym władze prokuratorskie i sądowne prowadzi dochodzenia

Blokada wybrzeży chińskich

Zakaz żeglugi nie obejmuje statków cudzoziemskich

Japończycy ponieśli znaczne straty w czasie lądowania

SZANGHAJ, 25.VIII (PAT.) — Dowódcą 3-ej eskadry japońskiej wiceadmirał Hasegawa ogłosił

BLOKADĘ WYBRZEŻY CHIŃSKICH DLA STATKÓW CHIŃSKICH począwszy od Szanghaju aż do punktu najbardziej zbliżonego do HONG KONGU.

Blokada ta jest wymierzona przeciwko żegludze chińskiej.

Zakaz ten obowiązuje od dziś, godz. 16-ej. Blokady nie obejmuje statków cudzoziemskich.

Wszystkie statki cudzoziemskie będą mogły bez żadnych przeszkód wpływać do strefy zablokowanej.

SZANGHAJ, 25.VIII (PAT.) — Z uwagi na akcję wojenną na Dalekim Wschodzie, holenderskie linie okrętowe, utrzymujące regularną komunikację z Azją Wschodnią, postanowiły nie kierować swych statków do Szanghaju.

SZANGHAJ, 25.VIII (PAT.) — Ośrodek walki wczoraj znajdował się w Wu-Sung i na sąsiednich wzgórzach. Japończycy mieli się posunąć naprzód o 2 mile. Neutralni obserwatorzy stwierdzają, że japończycy ponieśli

bardzo ciężkie straty w czasie lądowania.

Chińczycy, dobrze przygotowani, otworzyli ogień karabinów maszynowych z okolicznych wzgórz, mając za sobą dru-

gą linię obrony. Japończycy, dotarłszy do pierwszej linii chińskiej, znaleźli się w terenie, na którym chińczycy wysadzali liczne, zawczasu przygotowane, miny. —

Skutki wybuchu były straszne. —

Obserwatorzy neutralni są zdania, że japończycy popełniają tutaj ten sam błąd, co angli-

cy w czasie wielkiej wojny, wysadzając desanty na Gallipoli.

SZANGHAJ, 25.VIII (PAT.) — Artyleria japońska w dalszym ciągu bombarduje stanowiska chińskie po obu stronach rzeki. Okrety wojenne japońskie, stojące na Wang-Pu i Wu-Sung, podtrzymują ogień artylerii lądowej. Działa chińskie odpowiadają silnym ogniem.

SZANGHAJ, 25.VIII (PAT.) — Agencja chińska „Central News“ twierdzi, że straty japońskie w bitwie przy ujściu rzeki Yang-Tse przewyższają 5.000 zabitych i rannych.

Jeden z pułków japońskich został rzekomo całkowicie zniszczony w pobliżu Wu-Sung.

SZANGHAJ, 25.VIII (PAT.) — Przedstawiciel marynarki japońskiej oświadczył, że artyleria chińska w Putung bombardowała sztab główny, mieszczący się w Hong-Kiu. 50 osób cywilnych zostało zabitych, a 200 osób rannych.

Atak japończyków na Putung wydaje się być nieunikniony.

Poczynając od wczorajszego wieczora, japończycy wyładowują wojska na południowym wybrzeżu Putung i dziś już obsadzili Nan-Uei i Szuan-Sza w odległości 20 km. od Szanghaju.

Czang-Kai-Szek opuści Nankin

Stolica zostanie przeniesiona do Czong-King

TOKIO, 25.VIII (PAT.) Dziennik „Asahi“ donosi z Szanghaju, że marsz. Czang-Kai-Szek postanowił opuścić Nankin i prze-

nieść stolicę do m. Czong-King, w prowincji Seczuan.

Przeniesienie stolicy ma być pewnego rodzaju manifestacją, że rząd nankijski zamierza sta-

wić opór Japonii aż do ostateczności.

Decyzja przeniesienia stolicy ma być oficjalnie opublikowana 2 września.

Narady rządu angielskiego

w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie

LONDYN, 25.8. (PAT.) Dziś w godzinach rannych przybył ze Szkocji do Londynu premier Chamberlain i udał się na DowningStreet, gdzie odbył konferencję z min. Edenem i lordem Halifaxem. Przed południem ministrowie obradowali 2 i pół godziny. Po południu ministrowie zebrał się ponownie i obradowali przez 1 i pół godziny. Spodziewanym jest, że premier powróci do Szkocji

jeszcze dziś nocnym pocłgiem. Po posiedzeniu nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu.

Przedmiotem obrad były dwie sprawy: 1) przegląd sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Szanghaju, oraz 2) ochrona żeglugi morskiej brytyjskiej na morzu Śródziemnym.

Wiadomości, jakie nadejdą z Dalekiego Wschodu, nie roją nadziei na rychłe zakoń-

czenie wojny japońsko-chińskiej, przeciwnie wydaje się, że Japonia zdecydowana jest zdobyć za wszelką cenę nowe korzyści strategiczne w Chinach.

W tych warunkach ministrów brytyjskich zajmowała sprawa ochrony interesów brytyjskich oraz kwestia niepowodzenia brytyjskiego projektu utworzenia strefy neutralnej dokoła Szanghaju.

Santander poddał się bez walki

Wojska powstańcze znów bombardowały Madryt
Wielka Brytania nie będzie tolerować napaści na statki handlowe

SANTANDER, 25.VIII (PAT.) — O godz. 13-ej m. 30 władze miejskie oznajmiły, iż miasto poddaje się wojskom gen. Franco.

SALAMANCA, 25.VIII (PAT.) — Radiostacja głównej kwatery powstańczej komunikuje, że kilka batalionów wojsk powstańczych wkroczyło o godz. 18-ej do Santanderu.

ST. JEAN de LUZ, 25.VIII. — (PAT.) — W wywiadzie z przedstawicielem agencji Reutersa uchodzący Brytyjczy z Santanderu oświadczają, iż od wczorajszego wieczoru Santander pozbawiony był wody i światła. Po ulicach miasta krążyły zbrojne bandy, grabiące wszystko co wpadło im pod rękę. Gwardia cywilna nie zdołała się przeciwstawić grabieżom.

MADRYT, 25.VIII. (PAT.) — Ubiegłej nocy Madryt był ponownie bombardowany.

O północy baterie powstańcze skierowały ogień na śródmieście. W ciągu pierwszej półgodziny bombardowania pociski padały w bardzo krótkich odstępach czasu. Gwałtowny ogień zniszczył szereg domów. Baterie rządowe odpowiedziały nie mniej gwałtownym ogniem. W ciągu 20 minut huk działa był ogłuszający. Ludność miasta, mająca już duże doświadczenie wojenne, przy pierwszych strzałach schroniła się do piwnic.

MADRYT, 25.VIII. (PAT.) — Dzisiejsze nocne bombardowanie Madrytu spowodowało śmierć około 25 i poranienie kilkudziesięciu osób. Przeszło 500 pocisków padło na miasto, głównie w dzielnicach centralnych.

LONDYN, 25.VIII (PAT.) — Rząd w Salamance wystąpił u ambasady brytyjskiej w Handaye z propozycją, aby brytyjskie statki handlowe zastosowały bardziej wyraźne sposoby uwiadczania swej przynależności, co przyczyniłoby się do zapobieżenia incydentom morskim między W. Brytanią a flotą powstańczą.

Nawiązując do powyższej wiadomości, „Times” omawia niedawne ataki na statki handlowe na morzu Śródziemnym.

Rozruchy na wyspie Inagua

Urzednicy brytyjscy zmuszeni do ucieczki. — Wiele budynków podpalono

LONDYN, 25.8. (Tel. wł.) — Poważne wypadki wydarzyły się na wyspie Inagua, należącej do grupy wysp Bahama.

Zarówno stacja radiowa, jak i szereg innych budynków zostały podpalone i całkowicie zniszczone. Podczas zamieszki zabito jednego z mieszkańców.

Komisarz brytyjski, jeden amerykański i 12 urzędników zostali przez powstańców zmuszeni do opuszczenia wyspy w łodzi motorowej. Wylądowali oni na Kubie, oddalonej o 95 klm. od Inagua.

9-letni zabójca

Syn gajowego zastrzelił dwóch swoich rówieśników

KIELCE, 25.8. (PAT.) — W gajówce leśnictwa Radoszowice w pow. koneckim 9-letni syn gajowego Aleksy Gielec, korzystając z nieobecności rodziców, którzy poszli do kościoła, nabił karabin i strzelił do swych rówieśników:

Rząd brytyjski wyraźnie dowiódł — pisze dziennik — że nie będzie tolerował wypadków przeszkadzania żegludze brytyjskiej na pełnym morzu i marynarka wojenna brytyjska ma rozkaz udzielać statkom ochrony przed napaściami.

Nie należy jednak sądzić, że W. Brytania jest obojętna wobec napaści na nieuzbrojone statki handlowe, o ile one nie są brytyjskie — zaznacza dziennik.

W. Brytania stale wysuwała zasadę, że prawo międzynarodowe w niemniejszym stopniu, jak i nakazy ludzkości i cywilizacji zabraniają tego rodzaju napaści nawet w czasie wojny, jeśli świat nie ma popaść w stan zdziczenia i barbarzyństwa.

Zasada ta została przyjęta niemal przez wszystkie mocarstwa

morskie. Podpisany w Londynie w listopadzie 1936 roku protokół o łodziach podwodnych, do którego niemal wszystkie państwa przystąpiły, stwierdza, że okręt wojenny nie może zatopić, lub uczynić niezdolnym do żeglugi statek handlowy, zanim nie umieści załogi, pasażerów i dokumentów okrętowych w bezpiecznym miejscu.

Wycieczka „Falangi” w Niemczech

VALLADOLID, 25.8. (PAT.) — Grupa młodzieży „Falangi hiszpańskiej” odjechała dziś po południu z Valladolid do Lizbony, skąd statkiem odpłynęła do Niemiec. Młodzi członkowie „Falangi hiszpańskiej” zaproszeni zostali przez rząd Rzeszy na 6-tygodniowy pobyt w Niemczech.

Werbunek dla gen. Franco

ORAN, 25.8. (PAT.) — Władze bezpieczeństwa w Oranie wpadły na trop poważnej afery werbowania ochotników i handlu bronią na

ręcz wojsk powstańczych w Hiszpanii. Dokonano licznych aresztowań i rewizji. Między aresztowanymi znajdują się znane osobistości z pośród miejscowej kolonii hiszpańskiej.

Szpital okryty tajemnicą

Gdzie się leczą ranni Niemcy walczący w Hiszpanii

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prasa emigracyjna niemiecka donosi, że w mieście Gotha otwarto w tych dniach specjalny lazaret dla t. zwanych ochotników niemieckich, walczących na froncie hiszpańskim. W lazarecie znajduje się już w tej chwili 400 żołnierzy, przewiezionych z portów włoskich na samolotach sanitarnych. W szpitalu wprowadzono surowe prze-

pisy. Leczący się w nim zobowiązani są do zachowania całkowitej tajemnicy. Pomimo to wśród okolicznej ludności dzieje szpitala są znane, a nawet wiadomo o niektórych znajdujących się w nim osobach. Między innymi leży tam lotnik niemiecki, który dostarczał żywność Alcazarowi na samolocie, później uległ katastrofie i obecnie ma amputowane obie nogi.

Lewoniewski nie daje znaku życia

Przyspieszone poszukiwania ze względu na zapadającą w dn. 10 b. m. noc polarną

MOSKWA, 25.8. (PAT.) — Agencja Tass donosi: Dziś o godz. 8,25 wystartowały z Moskwy trzy 4-motorowe samoloty, stanowiące ekspedycję, udającą się na poszukiwania Lewoniewskiego. Ekspedycja składa się z 5 najwybitniejszych lotników sowieckich: Szewela, Wodoplonowa, Mołokowa, Ileksiejewa i Spirina.

Lotnik Wodopianow oświadczył, że trzeba spieszyć się ponieważ dnia 10 września w okolicach podbiegunowych zapadnie polarny zmrok. Uniemożliwi to prawie cał-

kowicie wszelkie poszukiwania. Czasu więc jest bardzo mało, tym bardziej, że zaginięci lotnicy posiadają zapasy żywności na miesiąc, czyli mniej więcej do chwili zapadnięcia nocy polarnej.

Szczególnie ciężkie warunki dla pracy wyprawy ratunkowej panują od strony Ameryki. Okolicę podbiegunową w amerykańskiej połowie są zdradliwe. Stale zmienia się tam pogoda i samoloty krążące nad tym rejonem muszą być narażone na przymusowe lądowanie. Muszą więc posiadać liczne stacje radiowe, utrzymywać bezustanną łącz-

ność ze sobą oraz z centralną bazą. Załogi tych samolotów zaopatrzone w zapas żywności półroczny. Każdy płatowiec otrzymał trzy stacje radiowe, z których jedna posiada ręczny prądownik. Oprócz tego zaopatrzone załogi w kilkadziesiąt rodzajów świetlnych rakiet, mogących palić się przez cztery minuty każda, oświetlając przy tym teren o powierzchni 100 klm. kw.

Do samolotów wbudowano po trzy dodatkowe zbiorniki benzyny. Umożliwi to zabranie po 10,000 kg. benzyny, co pozwoli na przelot 6000 klm. bez lądowania. Poszukiwania

odbywać się będą w ten sposób, że cztery samoloty tak wyposażone będą leciały w jednym kierunku, w odległości 20 klm. jeden od drugiego, tworząc pas szerokości 80 klm.

Konkurs matur na U. J. P.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W bieżącym roku szkolnym, oprócz egzaminów kwalifikacyjnych na medycynie i innych wydziałach uniwersytetu warszawskiego, zastosowany będzie konkurs matur. Konkurs ten dotyczyć będzie kandydatów, składających podania na wydział prawny, przy czym uwzględniane będą wyłącznie matry szkół typu humanistycznego, a innych szkół z zobowiązaniem złożenia egzaminu z łaciny. Liczba miejsc na pierwszym kursie prawa uniwersytetu warszawskiego wynosić będzie w roku bieżącym 800.

Zajścia antyżydowskie w Szczucinie

Awantura na stacji kolejowej w Żyrardowie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W ubiegły wtorek, w dzień targowy wydarzyły się zajścia antyżydowskie w Szczucinie. Dzięki energicznej postawie policji porządek szybko przywrócono.

W związku z ekscesami delegacja drobnych kupców zwróciła się do żydowskich organizacji w Warszawie z prośbą o interwencję u władz centralnych celem zapobieżenia ekscesom.

Do zajść antyżydowskich doszło również pod Wyszkiem. Policja szybko zajścia zlikwidowała.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na stacji w Żyrardowie kilku awanturników napadło na pasażerów - żydów bez żadnego powodu 4-ch dotkliwie pobili.

Parlamentarzyści żydowscy w Brańsku

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Do Brańska, woj. białostockiego

IWONICZ-ZDROJ
rozpoczyna 21 sierpnia III sezon jesienny poleca ryczałt. pobyt z kuracją 3 tygodnie zł. 153.—
ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW

P. Żukowski w N. T. A.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec mianowania na członka trybunału kompetencyjnego prof. Kasznicy, na opróżnione przezeń miejsce w Najwyższym Trybunale Administracyjnym powołany został kierownik prokuratury generalnej w Katowicach Żukowski.

Złóża rudy żelaznej wykryto na terenie pow. mieleckiego

TARNÓW, 25.8. (PAT.) — Na terenie powiatu mieleckiego znaleziono złoża rudy żelaznej. Są to przeważnie złoża rudy darniowej. Rudy te posiadają powyżej 30 i 42 proc. żelaza.

Dotychczas wyłobyto około 4 tys. ton. Prócz powyższych okolic

ruda darniowa ma być wydobywana jeszcze w kilku innych gromadach. Cena tonny waha się od 5 do 9 zł, w zależności od zawartości procentowej żelaza.

Dotychczas rudę zakupywała „Wspólnota Interesów”.

Gwałtowny pożar w Solferino

Bordeaux zagrożone w ciemnościach

BORDEAUX, 25.8. (PAT.) — Wybuch wielki pożar w Solferino w departamencie Landes. Strzelcy senegalscy oraz ludność okolicznych osiedli walczyli przez całe popołudnie z żywiołem. Komunikacja kolejowa jest przerwana i 7 pociągów, w tym Sud - Express, zatrzy-

mano. Pod wieczór komunikację kolejową wznowiono, lecz wkrótce znowu przerwano. O godz. 22-ej ogień szerzył się gwałtownie.

Z powodu zniszczenia przewodów elektrycznych w Bordeaux około godz. 1-ej w nocy zapanowały ciemności.

SENSACJA ŁOZI jest nasz nowo uruchomiony dział czyszczenia i fasonowania KAPELUSZY według najnowszych fasonów.
Czyszczenie i fasonowanie kapelusza zł. 1.80
Równocześnie zawiadamiamy, że obniżyliśmy wydatnie nasz cennik za prawdziwe chemiczne czyszczenie i farbowanie garderoby.
Również polecamy nasz pierwszorzędny dział prania bielizny i kołnierzy.
Goniec do usług P. T. Klienteli.
AS Chem. pralnia i farbiarnia Traugutta 2, tel. 233-98

Skazanie 23 endeków łódzkich

na bezwzględny areszt za noszenie nielegalnych mundurów w pochodzie

B. radn. Czernika i 5 członków Str. Nar. osadzono w więzieniu za przyście do sądu z „mieczykami Chrobrego”

Przed sądem starościńskim w Łodzi toczyła się w dniu wczorajszym rozprawa przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego w Łodzi z tytułu noszenia nielegalnych mundurów.

Jak wiadomo, w dniu 15 b. m. w czasie obchodu Święta Żołnierza Stronnictwo Narodowe w Łodzi zorganizowało na ulicach miasta pochod.

Kilkudziesięciu endeków brało udział w pochodzie w mundurach zakazanych przez władze.

W związku z tym organa policyjne na polecenie starosty łódzkiego, dr. Mostowskiego przeprowadziły śledztwo. Na podstawie dokonanych wielu zdjęć z pochodu endecckiego rozpoznano poszczególnych członków Stronnictwa Narodowego, paradujących w nielegalnych mundurach.

Wyniki śledztwa doprowadziły do postawienia w stan oskarżenia kilkudziesięciu członków Stronnictwa Narodowego, którzy właśnie wczoraj odpowiedzieli przed sądem starościńskim.

Rozprawę prowadził kierownik referatu karno - administracyjnego starostwa grodzkiego, mgr. Maliszewski.

Sprawa toczyła się w ten sposób, że mgr. Maliszewski odczytywał zebranych oskarżonym ich zeznania w polskiej, poczym odbierał od nich dodatkowe wyjaśnienia.

Część oskarżonych nie przyznała się do winy, zaprzeczając, jakoby znajdowali się na okazanych im zdjęciach. Kilku oskarżonych do winy się przyznało. Wszyscy prawie wzięli udział w zakazie noszenia mundurów. Niektórzy usiłowali zaprzeczyć, jakoby byli im znany ten zakaz. Naogół biorąc oskarżeni starali się bądź to zbagatelizować sprawę, bądź też w ogóle wypierać się winy, składając wykrętne wyjaśnienia.

Charakterystyczne były zeznania głównego oskarżonego osławionego Antoniego Czernika (Grabowa 16) wiceprezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego.

W dniu 15 sierpnia brał on udział w pochodzie na czele członków koła Stronnictwa Narodowego Łódź - Południe. Czernik nosił nielegalny mundur, mimo, iż, jak sam zeznał, wiedział o zakazie noszenia mundurów.

Mgr. Maliszewski: Dlaczego pan, wiedząc o zakazie noszenia mundurów, jednak wystąpił w nielegalnym ubraniu w pochodzie.

Czernik: Myślałem, że podczas takiej uroczystości wolno mi będzie wdziać mundur. Moim ludziom jednak żadnego polecenia nie dawałem. Ubrali się oni w mundury samorzutnie.

Mgr. Maliszewski: Czy na zdjęciu poznaje pan siebie i kroczące obok osoby?

Czernik: Tak wszystkich poznaje.

Mgr. Maliszewski: Czy w pochodzie w dniu Święta Narodowego 3 maja nosił pan również nielegalny mundur.

Czernik: Tak jest, zezwolił mi na to przed katedrą sam starosta.

Mg. Maliszewski: Kiedy pan zwrócił się do starosty o pozwolenie, przed wdzianiem mundurów, czy też po?

Czernik: Prosiłem o to starostę, będąc już w mundurze.

W dalszym ciągu swych zeznań Czernik unosi się i twierdzi, że od 50 lat jest już członkiem Stronnictwa Narodowego, zawsze występował w mundurze i czuł się do tego uprawniony. Wszystkie polskie pisma podają często zdjęcia fotograficzne z pochodów endecckich. Na zdjęciach tych widać zawsze umundurowanych członków.

Potok słów Czernika przerywa mgr. Maliszewski, zwracając oskarżonemu uwagę, iż nie jest na wiecu.

W dalszym ciągu rozprawy następują zeznania następnych oskarżonych. Wynika z nich, iż NIEKTÓRZY BYLI JUŻ KARANI ZA KRADZIEŻE, ZAŚ JEDEN — CYRANOWICZ KARANY BYŁ ZA KRADZIEŻ W WOJSKU.

Kilkunastu oskarżonych w ogóle nie stawilo się na rozprawę, to też postanowiono ich sprawy rozpoznać zaocznie.

Wreszcie po blisko dwugodzinnej rozprawie mgr. Maliszewski ogłasza orzeczenie.

Za noszenie nielegalnych mundurów w pochodach w dniach 3 maja i 15 sierpnia r. b. skaza-

ni zostali PO 1 MIESIĄCU BEZ WZGLĘDNEGO ARESZTU następujący członkowie Stronnictwa Narodowego w Łodzi:

22-letni Stanisław Gawłowski (Pałacowa 5),

61-letni emeryt tramwajowy Józef Dębiński (Zawiszy 45),

63-letni tkacz Antoni Czernik (Grabowa 16),

24-letni robotnik Piotr Łagowski (Sporna 13), członek koła im. Chrobrego,

17-letni goniec Tadeusz Michaluk (Pomorska 94),

35-letni szewc Jan Chojnacki (Cegielniana 88), kierownik organizacyjny koła im. Chrobrego,

49-letni stolarz Michał Rakowski (Letnia 17), b. kierownik koła Brzeziny,

18-letni Jan Mieleczarek (Pomorska 181).

Za noszenie nielegalnych mundurów w dniu 15 sierpnia r. b. PO 2 TYGODNIE BEZWZGLĘ-

DNEGO ARESZTU skazani zostali:

28-letni Stanisław Oleczyk (Pomorska 20), członek koła im. Chrobrego,

24-letni Zenon Kurkowski (Felsztyńskiego 12), członek koła im. Waclawskiego,

33-letni ślusarz Roman Sarna (Pomorska 81),

18-letni Zygmunt Ciechanowski (Pomorska 125), członek koła im. Chrobrego,

20-letni Franciszek Oleczyk (Kilińskiego 87), członek koła im. Chrobrego,

26-letni Zbigniew Michalak (Ks. Brzózki 26), kierownik wydziału,

26-letni Józef Gruszka (Nowo-Zarawska 35), kierownik koła Zach. - Południe,

36-letni Michał Stajuda (Felsztyńskiego 17),

37-letni Józef Cyranowicz (Kątka 114),

39-letni Stanisław Ciechański (Błacharska 21),

30-letni drukarz Apoloniusz Sejka (Górna 23),

42-letni majster tkacki Adam Olejnik (Napiórkowskiego 45),

kierownik koła Zach.-Południe, 38-letni kupiec Walenty Krótkowski (Wawelska 8), kierownik koła im. Chrobrego,

31-letni rzeźnik Józef Kubiak (Drewnowska 63) i

21-letnia robotnica Jadwiga Braunówna (Piękna 37).

Razem skazano 23 osoby.

Natychmiast po rozprawie kierownik Maliszewski udał się do p. starosty, któremu zameldował, że poszczególni oskarżeni nie endecy przybyli na rozprawę udekorowani nielegalnymi odznakami partyjnymi, t. zw. mieczykami Chrobrego.

Pan starosta wobec tego WYDAŁ NAKAZ NATYCHMIASTOWEGO ARESZTOWANIA TYCH ENDEKÓW. BYŁO ICH 6 Z CZERNIKIEM NA CZELE.

Zatrzymanych doprowadzono do V brygady wydziału śledczego, skąd po odebraniu im odznak skierowano ich do więzienia.

Wdrożone zostało przeciwko tym endekom nowe postępowanie z tytułu noszenia nielegalnych odznak. Już dziś Czernik i jego towarzysze znów odpowiadają będą przed sądem starościńskim.

Poza tym w dniu dzisiejszym przed sądem starościńskim odpowiadają dalsi członkowie Stronnictwa Narodowego za noszenie nielegalnych mundurów, oraz za nielegalną zbiórke pieniężną.

Wdrożone zostało przeciwko tym endekom nowe postępowanie z tytułu noszenia nielegalnych odznak. Już dziś Czernik i jego towarzysze znów odpowiadają będą przed sądem starościńskim.

Poza tym w dniu dzisiejszym przed sądem starościńskim odpowiadają dalsi członkowie Stronnictwa Narodowego za noszenie nielegalnych mundurów, oraz za nielegalną zbiórke pieniężną.

Rewolwer i naboje w mieszkaniu oenerowca

W dniu wczorajszym na workandzie sądu okręgowego w Łodzi znalazła się sprawa niejakiego Rodzysława Kuzitowicza, oskarżonego o należenie do nielegalnej organizacji O. N. R.

W swoim czasie rewizja ujawniła w mieszkaniu Kuzitowicza, zam. przy ul. Tuszyńskiej 18 pistolet oraz 22 naboje, które przechowywał bez zezwolenia. Sąd starościński skazał go na grzywnę w wysokości 50 zł. wzgl. na 10 dni aresztu. Ponadto pistolet oraz naboje uległy skonfiskowaniu.

Od powyższego wyroku oskarżony odwołał się do sądu okręgowego, który w dniu wczorajszym wyrok sądu starościńskiego zatwierdził.

Nareszcie coś oryginalnego i świeżego w tematyce filmowej!

Debint rewelacyjnej gwiazdy

Panu Stanisławowi Fersterowi z powodu zgonu

Matki Jego

serdeczne współczucie wyrażają

S. Pines i S-ka

Bzdury o niebezpieczeństwie żydowskim

Sąd okręgowy zatwierdził wyrok na autora oszczerczej ulotki

Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadł w dniu wczorajszym Konstanty Patora, kierownik wydziału gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, oskarżony z art. 170 k. k.

W dniu 17 listopada 1936 r. wydana została przez wydział gospodarczy S. N. ulotka, w której autor podał, iż działalność lekarzy żydowskich w Polsce jest niebezpieczna dla państwa i Polaków, nawoływał do bojkotu lekarzy żydowskich, podkreślając, że między innymi przyczyniają się do zmniejszenia rozrodczości Polaków.

Ulotka wydrukowana została w drukarni Kazulaka. Przy cenurze starostwo grodzkie łódzkie dopatrzyło się, że treść ulotki zawiera wiadomości niepokojące i zgodnie z art. 170 k. k. skonfiskowało ulotkę, zwracając równocześnie dochodzenie przeciw Konstantemu Patorze, jako autorowi.

W dniu wczorajszym na skutek odwołania złożonego przez adw. Sznajdera sprawa znalazła się na workandzie sądu okręgowego w Łodzi.

Rozprawie przewodniczył s. Żabiński. Adw. Szwajdler w mowie obrończej wskazał, że lekarze żydzi istotnie stanowią niebezpieczeństwo dla polski element, mając możliwość reglamentacji przyrostu ludności, a jako jednym z dowodów tej działalności jest fakt, że poradnie świadomego macierzyństwa organizowane są wyłącznie przez lekarzy żydów.

Oskarżony Patora w ostatnim słowie jako dowód przytoczył fakt, iż jeden z lekarzy żydów za spędzenie płodu, zakończony śmiercią operowanej skazy został na 3 lata więzienia.

Przewodniczący s. Żabiński: A czy chrześcijańscy lekarze nie robią tego?

Patora: Może być

Sąd okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy wyrok sądu grodzkiego zatwierdził i skazał Konstantego Patorę na 2 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kary oraz na 50 zł. grzywny.

Kontrola zegarów ulicznych

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne poleciły policji kontrolowanie wszystkich zegarów, umieszczonych na ulicach. Zegary wadliwie funkcjonujące zostaną unieruchomione.

CAPITOL Dziś i dni następnych!
Słynne na świat cały arcydzieło ERNESTA LUBICZA
„PARADA MIŁOŚCI”

W rolach głównych: Jeannette Mac Donald i Maurice Chevalier
NADPROGRAM: TYGODNIK ORAZ KRONIKA P. A. T.
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 groszy.
Już w następnym programie „MAROKKO” z Marią Dietrich.

Wycieczka do Sztokholmu

od 8 do 12 września zł. 90.—

Wagons - Lits/Cook, Piotrkowska 68 i 6.

Zapisy i informacje:



Uśmiechy

Do towarzysza
Litwinowa

Pod pretekstem leczenia nadwrotnego zdrowia komisarz Litwinow wyjechał na dłuższy wypoczynek do Mariańskich Łaźni (Marienbad).

Mariańskie Łaźnie — perła zdrojów
To lepsze od sowieckich kaźni
Leez, żeby tylko po powrocie
Stalin nie sprawił panu... łaźni.
RO-DO

Wiadomości bieżące

DIŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54 A. Rychtera i Lobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S-ki, Rzgowska 147.

Budżet Łodzi
wejdzie na plenum rady
za tydzień

We wtorek i wczoraj obradowała radziecka komisja finansowo-budżetowa. Na tych posiedzeniach komisja rozpatrywała wyłącznie preliminarz budżetowy zarządu miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1937-38.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się trzecie posiedzenie komisji w bież. tygodniu.

Jak nas informują, prace komisji są bardzo zaawansowane, gdyż przyjęto już budżety opieki społecznej, zdrowia publicznego, a dzisiaj komisja ostatecznie uchwali pozostałe działy budżetu.

Karabin maszynowy
ofiaruje armii Zw. Rezerwistów w Pabianicach

W Pabianicach odbyło się zebranie miejscowego oddziału Związku Rezerwistów, na którym jednogłośnie uchwalono ufundowanie z własnych oraz zebranych drogą składek, funduszy, karabin maszynowy w darze dla armii. Karabin zostanie przekazany władzom wojskowym w dniu święta narodowego, t. j. 11 listopada r. b.

SZESNASTOLATKA

to przeżycia młodego dziewczęcia i jej duchowa walka z powodu powtórnego małżeństwa jej matki

SZESNASTOLATKA

to film, poruszający nowe zagadnienia psychologiczne i seksualne

SZESNASTOLATKA

to film, który cała Łódź musi zobaczyć!

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zł. 3.— na Przytulisko, Południe wa 66, ofiarują dzieci z willi inż. Binskiego, Słodowa Góra.

A. S. na „Dom Sierot”, Północna nr. 38 zł. 3.—.

ROBOTY SEZONOWE UNIERUCHOMIONE

W ślad za murarzami zastrajkowali robotnicy na kanalizacji, plantacjach i odcinkach drogowych

Zarząd miejski wezwał robotników do powrotu do pracy w ciągu 3-ch dni pod groźbą rozwiązania stosunku najmu

W Łodzi wybuchł niespodziewanie strajk okupacyjny robotników sezonowych, zatrudnionych na miejskich robotach publicznych.

Robotnicy sezonowi porzucili pracę wczoraj w południe, na skutek uchwały międzyzwiązkowej komisji, przyczyniając się w ten sposób do unieruchomienia robót sezonowych na wszystkich odcinkach, a więc na kanalizacji i wodociągach, na plantacjach i na odcinku brukarskim. Ogółem zastrajkowało około 4 tysiące osób.

Strajk okupacyjny sezonowców proklamowany został w pierwszym momencie dla poparcia murarzy kanalizacyjnych, szybko jednak zmienił swój charakter i sezonowcy wysunęli swoje dawne, a nieuwzględnione dotąd żądania i postanowili stoczyć o nie walkę.

O szczegółach strajku dowiadujemy się, co następuje:

Na dzień onegdajszy został ogłoszony strajk murarzy kanalizacyjnych. Murarze wysunęli żądanie podwyższenia stawek zarobkowych, zgodnie z cenni-

kiem, wprowadzonym na podstawie orzeczenia komisji rozjemczej dla całego przemysłu budowlanego. Ponieważ postulat ten został przez władze komunalne odrzucony, murarze rozpoczęli akcję strajkową, zwracając się jednocześnie do związków zawodowych z prośbą o poparcie.

W ścisłym związku z tym zwołane zostało nadzwyczajne zebranie delegatów sezonowców. Na zebraniu tym, a następnie na posiedzeniu komisji międzyzwiązkowej postanowiono nie tylko

przyłączyć się do akcji murarzy i poprzeć ich żądania, ale na nowo podjąć walkę o realizację pierwotnych postulatów ogółu sezonowych robotników.

Wysunięto więc żądanie podwyższenia płac o 20 do 25 procent, rozszerzenia robót sezonowych do 6 dni w tygodniu, oraz zatrudnienia tych sezonowców, którzy nie zostali w bież. roku zaangażowani. Żądanie ekwiwalentu jednorazowego w granicach od 50 do 100 zł. postanowiono potraktować jako postulat dodatkowy.

Strajk okupacyjny rozpoczął się wczoraj w południe, akcję jednak rozszerzono, tak, że od wieczora prawie wszystkie odcinki robót miejskich były unieruchomione.

Podjęte wczoraj próby zwołania konferencji w magistracie na razie nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Władze miejskie rozplakowały na wszystkich odcinkach obwieszczenia, w których wzywają sezonowców do podjęcia pracy najpóźniej w terminie 3-dniowym, gdyż w przeciwnym razie, magistrat będzie uważał stosunek najmu z sezonowcami za rozwiązany.

Jak słychać, w zatargu obecnym ingerować będą władze administracyjne, celem szybkiego zlikwidowania strajku.

Dziś wybuchnie strajk
w przemyśle ekspedycyjno-transportowym

Wczoraj odbyło się w lokalu związków zawodowych przedstrajkowe zgromadzenie pracowników i robotników, zatrudnionych w przemyśle ekspedycyjno-transportowym Łodzi. Na zebraniu opracowano plan organizacji strajku, który rozpocząć się ma w dniu dzisiejszym.

Związki zawiadomiły inspekcję pracy, iż został proklamowany strajk, gdyż wszelkie próby likwidacji konfliktu i porozumienia z pracodawcami nie dały wyniku.

Według uzyskanych przez nas informacji, związek pracowników przemysłu transportowego nawiązał kontakt ze związkami woźniców CHZZ., związkiem tragarzy przy Bundzie, oraz związkiem kierowców samochodowych. Związki te mają wezwać swych członków do nie-

wykonywania żadnych prac, wchodzących w zakres pracy strajkujących.

Strajk dzisiejszy objąć ma ponad 600 osób.

Jak się dalej dowiadujemy, inspektor pracy p. Kakowski próbował w pierwszej chwili zwołać wspólną konferencję z właścicielami biur ekspedycyjnych, celem zażegnania strajku.

W związkach zawodowych wyrażano jednak opinię, że pertraktacje byłyby w obecnym momencie zupełnie bezcelowe.

Wobec tego inspektor pracy zainicjował zwołanie walnego zgromadzenia pracodawców, celem ustosunkowania się do wysuniętych postulatów związkowych. Zebranie to zostało wyznaczone na dzisiaj.

Nowa 5-lampowa
holenderska superheterodyna
TANIO OKAZYJNIE DO NABYCIA.

Obejrzeć: Nawrot 1-a, m. 27
od godz. 1—5 pp.

Można składać sprzeciw
przeciwko nadaniu prawa powszechności
orzeczeniu komisji arbitrażowej

Klasowe związki zawodowe robotników przemysłu włókienniczego wystąpiły przed dwoma tygodniami do ministra opieki społecznej z wnioskiem o nadanie orzeczeniu komisji rozjemczej dla likwidacji zatargu w przemyśle łódzkim prawa powszechności, t. zn. o rozciągnięcie orzeczenia zarówno na przyszłe, jak i niezrealizowane sprawy.

Sprawa ta miała być rozstrzygnięta niezwłocznie po zatwierdzeniu orzeczenia przez mini-

stra Kościalskiego i odrzuceniu złożonych wówczas sprzeciwów. Obecnie jednak, jak nas informują, załatwienie sprawy powszechności orzeczenia nieco się przeciągnie.

Wczoraj do okręgowej inspekcji pracy nadszedł z ministerstwa opieki społecznej komunikat, w którym zawiadomiono zainteresowanych, że można składać sprzeciw przeciwko wnioskom klasowego związku o nadanie prawa powszechności orzeczeniu. W myśl odnośnych przepisów, sprzeciw taki na-

leży wnieść w terminie 14-dniowym, t. j. do dnia 31 sierpnia r. b.

Przed ciągnięciem miliona

Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od pierwszego dnia ciągnięcia czwartej klasy trzydziestej działającej loterii klasowej.

W ciągu osiemnastu dni wylosowanych będzie sześćdziesiąt jeden tysięcy sto czterdzieści jeden wygranych, których wartość wynosi ogółem dziewięćnaście milionów trzysta trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście złotych.

W tej liczbie plan przewiduje, między innymi: dwie wygrane po sto tysięcy, trzy po siedemdziesiąt pięć tysięcy, osiem po pięćdziesiąt tysięcy, dziesięć po trzydzieści tysięcy złotych i t. d.

Ukoronowaniem tego ciągnięcia będzie oczywiście, wylosowanie w dniu ostatnim, t. j. 29 września, głównej wygranej w kwocie miliona złotych.

Co się tyczy zakońzonego nie-

dawno ciągnięcia klasy trzeciej, to główna wygrana — sto tysięcy złotych padła na nr. 165,631 w Częstochowie.



Właścicielem jednej z ćwiartek jest p. Maciej Ucieklak, robotnik buty „Częstochowa”, którego podobnie podajemy powyżej. Pan Ucieklak dopuścił do spółki kilku kolegów, którzy podzielił z nim wygrane dwadzieścia tysięcy złotych. Przy sposobności przypominamy, że czas zaopatrzyć się w los do czwartej klasy.

Pobił dotkliwie narzeczoną
ponieważ nie wręczyła na czas posagu

Finkelsztejn postanowił ożenić się bogato. Na wyglądzie zewnętrznym narzeczonej nie zależało mu zupełnie, natomiast przyszła żona musiała posiadać 5.000 zł. posagu.

Finkelsztejn zwrócił się do adwokata, który przedstawił mu Dziewierską (ul. Podrzeczna 1). Dziewierska miała wpłacić umówioną sumę w dniu zaręczyn 12 kwietnia r. b. W międzyczasie jednak dowiedziała się, że Finkelsztejn jest znanym łowcą posagowym i że już od niejednej kobiety otrzymał zaliczkę na posag. Wobec tego w

oznaczonym dniu nie wypłaciła „narzeczonemu” pieniędzy. Rozgniewany Finkelsztejn pobił Dziewierską, którą opatrzyło pogotowie.

Sąd grodzki skazał amatora posagów na 8 mies. aresztu.

GRAND-KINO

Dziś o g. 4-ej

Ceny miejsc od 85 gr.

DZIEWCZĘ z PARYŻA

Najwesejsza komedia roku.

Dziś poraz ostatni!

Obraz promieniujący szczęściem i humorem

Francuski dowcip i wdzięk, amerykańskie tempo i werwa

DZIEWCZĘ z PARYŻA

Najwesejsza komedia roku.

Jednakowe warunki dla jedwabników Wykończalnie ustala je za tydzień

Pod przewodnictwem wicedyrektora izby przem.-handlowej w Łodzi inż. Lucińskiego odbyła się w izbie wspólna konferencja przedstawicieli przemysłu jedwabniczego i wykończalnicy.

Konferencja poświęcona była omówieniu sytuacji, jaka powstała po utworzeniu kartelu wykończalni.

Przedstawiciele przemysłu jedwabniczego podkreślili, iż kartel wykończalnicy powołany został do życia głównie ze względów natury konkurencyjnej. Dowodem tego m. in. różnica cen tkanin firm, które posiadają własne wykończalnie, a tymi, które ich nie posiadają.

Zdaniem jedwabników, konflikt może zostać złagodzony, o ile ustalone zostaną jednakowe warunki pracy dla całego przemysłu.

Przedstawiciele wykończalni twierdzą, iż powstanie kartelu było wa-

runkiem uzdrowienia tej branży. Co zaś do ewent. zmiany warunków — muszą się jeszcze porozumieć ze swoimi mocodawcami.

Wobec powyższego konferencja

zakończona została bez rezultatu. W przyszłym tygodniu prawdopodobnie zwołana będzie nowa konferencja, która ostatecznie wyjaśni powinna sytuację. Dotych-

czasowy stan rzeczy niewątpliwie utrudnia sytuację producentów i w interesie obu stron leży zlikwidowanie zbędnych zakładów produkcyjnych.

O przeszło 100 tys. kg. wzrosły zapasy przędzy bawełnianej

Jakkolwiek na początku ubiegłego tygodnia notowano na rynku przędzy bawełnianej pewne ożywienie, w związku z rozpoczętym sezonem zimowym, w tygodniu bieżącym nastąpiło kompletne załamanie ruchu, co tłumaczyć należy niewyjaśnioną sytuacją.

Jak donosił „Głos Poranny“, w związku ze zniżką cen bawełny, komisja porozumiewawcza postanowiła obniżyć ceny przędzy, ustalone w swoim czasie przez ministerstwo o 1.5 centów na kg., przesyłając swoją decyzję ministerstwu do zatwierdzenia.

Dotąd nie wydano w tej sprawie oficjalnego komunikatu, co oddziaływać musiało deprymująco na stosunki handlowe w tej branży i wywołało zupełną dezorientację.

Zdaniem przetwórców, producentów i handlarzy przędzy do czasu wydania decyzji przez czynniki miarodajne o wzmożonym ruchu na rynku przędzy nie może być mowy.

W obecnych warunkach konsument przędzy bawełnianej nie uskutecznia zakupów, obawiając się, że cena obecna, będzie obniżona, to też musiałby on cenę przepłacić, co naraziłoby go na poważniejsze straty.

Dlatego też należy przypuszczać, że czynniki miarodajne w zrozumieniu skutków, jakie niepewność na rynku wywołuje, już w najbliższym czasie opu-

trzebowania, składy wzrosły w przedsiębiorstwach o około 100 tysięcy kg.

Podaż przędzy bawełnianej jest zupełnie wystarczająca, co stwierdzają zarówno producenci, jak i handlarze przędzy oraz konsumenci. O ile nawet niektórych numerów chwilowo zabrakło, nopyt na gatunek ten pokrywany był przez dostawcę już nazajutrz.

Warunki pokrycia traktowane były w dalszym ciągu zupełnie indywidualnie; w większości wypadków obowiązywało pokrycie wyłącznie gotówkowe.

Zniżka kursów w Łodzi

Oslabienie większości papierów państwowych

Na rynku walorów zaznaczyła się wczoraj tendencja lekko zniżkowa, która przyczyniła się do osłabienia kursów wszystkich niemał papierów.

4 i pół proc. państw. pożyczka wewnętrzna w godzinach rannych była o 25 pkt. słabsza. Większe zakupy tego papieru na giełdzie spowodowały, iż kurs wrócił do poziomu onegdajszego: obracano nią po 56,75 w placeniu, 57,25 w żądaniu.

3 proc. pożyczka konwersyjna miała tendencję wybitnie zniżkową. Początkowo papierem tym obracano w granicach kursu poprzedniego. W godzinach popołudniowych pojawił się jednak na giełdzie większy pakiet tej pożyczki, w wyniku czego kurs I em. spadł o 75 pkt. do poziomu 68,25 kupno, 68,75 sprzedaż.

II em. tej pożyczki nie była wczoraj oficjalnie notowana. Na rynku prywatnym doznała ona 50 pkt. spadku: obracano nią po 67,50 kupno, 68 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna, po kilkudniowej przerwie znów była notowana. Obracano nią po kursie 61,65 w placeniu, 62,15 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) obniżyła się o 10 pkt. Obracano nią po 39,25 kupno, 39,75 sprzedaż.

8 proc. pożyczka dillonowska była również nieco słabsza: za papier ten płacono 59,50, żądano 60,50.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie uległa zmianie: za grubsze odcki płacono 58,25, żądano 58,75, za drobne zaś 58 kupno, 58,50 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi były również o 25 pkt. słabsze: obracano nimi po kursie 56 — 56,25 kupno, 56,50 — 56,75 sprzedaż.

Natomiast na rynku akcyjnym kursy nie uległy wahaniom. Akcje Banku Polskiego nadal po 103,50 kupno, 104,50 sprzedaż.

„ARGOS“ organizuje wycieczki:

na SYCYLIĘ — do Raju Europy

ze zwiedzeniem Wiednia, Rzymu, Wenecji, Florencji, Neapolu, Salzburga koleją, autokarami, statkami

23.IX. — 18.X. zł. 765.— (kolej - II kl., statek I - kl.)

do CARMEN-SYLVA 1.IX—16.IX zł. 245.—

do CARMEN-SYLVA i KONSTANTYNOPOLA 1.IX—18.IX zł. 370.—

do WARNO (z pobytem w Domu Polskim) 1.IX—30.IX zł. 440.—

do JUGOSŁAWJI (autokarem) 2.IX—22.IX zł. 335.—

przez Autostrady ALPEJSKIE 2.IX—17.IX zł. 365.—

Stale wycieczki 14-dniowe do PARYŻA zł. 225.—

Zapisy i informacje: **„ARGOS“**
Łódź, Piotrkowska 60 ::: tel. 107-86

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 292,20, Bruksela 89,290, elsingfors 11,66, Londyn 26,39, N. Jork 5,29, N. Jork — kabel 5,29,25. Paryż 19,88, Praga 18,41, Zurych 121,65. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,27 floreny holenderskie 291,20, franki francuskie 19,81, franki szwajcarskie 121,15, belgi belgijskie 88,95, funty angielskie 26,30, palestyńskie 26,10, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,80, duńskie 117,25, norweskie 131,95, szwedzkie 135,40 liry włoskie 23,10, szylingi austr. 98, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 124, marki niemieckie w srebrze 133.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana przy obrotach ograniczonych. Akcje Żyrardowa były w poszukiwaniu. Notowano: Bank Polski 104 Lilpopy 51, Ostrowieckie 25,50.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita. Większych obrotów dokonano 4 i pół proc. poz. wewnętrzna i 5 pr. L. Z. m. Warszawy z 1933 r. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 68,25 — 68,50 (— 88), 4 proc. dolarowa 39,50, 4 proc. konsolidacyjna 58 — 58,50, 5 proc. konwersyjna 62 — 61,88, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna 56,75 — 56,50, 8 proc. L. Z. ziemskie dolarowe gwarantowane 70, 5 proc. L. Z. W-wy z 1933 r. 62,50 — 63.

Ż. T. K.

Łódź, Piotrkowska 101, tel. 121-53. Staraniem sekcji turystycznej odbędą się w najbliższych dniach następujące wycieczki:

1) Niedziela, 29 b. m. — Tomaszów, Nagorzyc i okolice. Zapisy do 28 b. m.

2) Od 4 do 7 września — 4-dniowa wycieczka do Wilna, Trok i okolicy. Zapisy do 1-go września.

3) Od 4-go września do 7-go września — 4-dniowa wycieczka do Zakopanego. Uczestnicy zwiedzą najpiękniejsze zakątki polskich i czeskich Tatr. Zapisy do 1.9.

4) Od 5 września do 7 września — 3-dniowa wycieczka na Czarniecką Górę i okolice. Zapisy do 2-go września.

5) w niedzielę, dn. 12.9 — 1-dniowa wycieczka do Teodorów i okolicy. Zapisy do 9.9.

Wycieczki zagraniczne do Paryża i Jugosławii.

Uwaga! Członkowie Ż. T. K. korzystają z ulgowych biletów turystycznych na 1,000 i 2,500 km.

Zapisy i informacje w Sekretariacie Tow. codziennie przez niedzielę od godz. 18-ej do 22-ej, Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Unikajcie niechlujnych sprzedawców ulicznych

Więcej kotoniny

Rząd zastosuje nacisk

Na jednej z ostatnich konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu rozpatrywano sprawę spożycia przez przemysł włókienniczy kotoniny. W wyniku konferencji tej zdecydowano, iż już w najbliższym czasie podjęty ma być nacisk przez czynniki miarodajne w kierunku zwiększonego spożycia kotoniny przez łódzki przemysł włókienniczy.

Zwiększone kontyngenty

w obrotach polsko-francuskich

Jak wiadomo, w swoim czasie utworzona została specjalna komisja polsko-francuska, której zadaniem jest zbadanie praktycznego funkcjonowania podpisanej umowy handlowej między obu krajami oraz zgłoszenia ewentualnych poprawek.

Komisja ta obradowała ostatnio od 19 — 24 bm., przy czym zajmowała się głównie sprawą rozszerzenia wzajemnych kontyngentów.

W wyniku tych obrad postanowiono zwiększyć kontyngenty zarówno na artykuły rolnicze, jak i przemysłowe dla obu krajów.



Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Stanisława Gabali

ŁÓDŹ, ZAWADZKA 1, TEL. 133-66
POSIADA KOMPLETNE URZĄDZENIA
pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, kucheni, przedpokoi, fotele klubowe, tapczany, otomany, kozetki i t. p.

Dziś poraz ostatni!
Darmozjad
(Stary włóczęga)
w rol. gł. Wallace Beery
Nadprogram: piękny film w naturalnych kolorach
„Wiosna w Holandii“

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Dziś premiera!

Dziś premiera!
Wspaniałe arcydzieło filmowe p. t.
„KOENIGSMARK“
W roli gł. **Elissa Landi**
Nadprogram: Piękny dodatek w naturalnych kolorach.

Jedynie dźwiękowe kino
w ogrodzie
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś premiera!
DYPLOMATYCZNA ŻONA
W rolach głównych: Kenda, Zabczyński, Malama, Cwiklińska, Znicz i Igo Sym
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł.
Najlepsza polska komedia muzyczna sezonu
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

W kilku wierszach:

LKS. WYJEŻDZA DO LWOWA WCZESNIE, gdyż już jutro wieczór. Dowód, że kierownictwo przykłada do wyniku meczu lwowskiego duże znaczenie i daje zawodnikom należyty odpoczynek. Kierownictwo drużyny obejmuje p. Rebański, poza tym jedzie trener Selurman. Skład drużyny łódzkiej będzie zestawiony po dzisiejszym treningu.

NA KORTACH LKS. rozpoczyna się dziś międzyklubowy mecz tenisowy drugich drużyn U-Touringu i LKS-u. Program przewiduje 12 gier. Drużyny wystąpią w następujących składach: LKS: Pajchłowa, Szwed, Smoleński, Sulkowski, Lewicki, Cieślak oraz bracia Pęscy, U-Touring: Hilpertówna, Skusiewicz, Hermans, Neuman, Jacob, Stegeman i Słomiński. Mecz rozpływać się ma dwa dni, dziś i niedziela. W niedzielę miejscem rozgrywek będą korty U-Touringu, przy ul. Wodnej.

BOKSERZY NIEMIECCY W ŁODZI. Projektowany jeszcze w ubiegłym sezonie przyjazd znakomitej drużyny berlińskiej Polizei Sport - Verein do Łodzi stał się obecnie aktualny. Pertraktacje z pięściarzami niemieckimi kontynuuje klub „Geyer”, który znalazł już dwóch przeciwników dla siebie, a mianowicie Polonię i Warszawiankę. Drużyna niemiecka walczyła w dniach 21 listopada w Warszawie z kombinowanym zespołem Polonii i Warszawianki, zaś następnego dnia 22 listopada w Łodzi z Geyerem. Berlińczycy zgadzają się na wymienione terminy, a obecnie uzgadniane są warunki finansowe meczów. W skład Polizei Sport - Verein wchodzi tej miary pięściarze co Campe, Hornemann i Mitschke.

PIERSWSZY WYSTĘP PISARSKIEGO. Pierwszy oficjalny występ Pisarskiego w barwach Geyera nastąpi najbliższej soboty na meczu Geyer - Kirschender. Przeciwnikiem Pisarskiego w wadze półciężkiej będzie Kraszewski. Poza tym program meczu Geyer - KE. przewiduje walki następujące: musza Grambo (KE) - Ustelski (G), kogucia Jarmakowski (KE) - Dolata (G), piórkowa Witkowski (KE) - Augustowicz (G), lekka Kubiak (KE) - Wojciechowski II (G), a półśrednia Idasiak - Mirowski (G) i średnia Krawczyk (KE) - Ostrowski (G). Poza tym w ramach meczu odbędzie się walka w wadze koguciej Spodenkiewicz (IKP) - Rychter (KE), która jednak nie będzie walką eliminacyjną (!) lecz sprawdzianem formy Spodenkiewicza. (!)

ZAPASNICZY ŁÓDZCY WALCZA O MISTRZOSTWO POLSKI - Łódzki okręgowy związek atletyczny zabiega o przyznanie Łodzi mistrzostw zapasniczych Polski w stylu wolno - amerykańskim, które są rozgrywane po raz pierwszy. PZA. ze względu na trudności natury technicznej nie zgodził się jednak na tę propozycję i urządził mistrzostwa zapasnicze Polski w stylu wolno - amerykańskim w niedzielę, 29 h. m. w Kozienicach, gdzie równocześnie odbywa się obóz dla czołowych zawodników z całego kraju. Do mistrzostw, które nosić będą charakter międzynarodowy, ŁOZA. zgłosił następujących zawodników okręgu: Kulesze, Kaucza, Ślickowskiego, Jakubowickiego i Dąbrowskiego z IKP., Hinea i Kawala Wł. z Wimy oraz Andrzejewskiego z KPZjednoczone. Część z wymienionych zawodników, przebywa już od paru dni na obozie.

ODŁOŻENIE MIĘDZYNARODOWYCH MISTRZOSTW TENISOWYCH ŁÓDZI. - Łódzki klub lawn-tenisowy zamierzał w dniach 4 i 5 września urządzić na kortach Helenowa doroczne międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Łodzi, w których prócz elity polskich zawodników wzięliby udział znani tenisiści zagranicą. Ponieważ jednak terminy zarezerwowane przez Ł. K. L. T. kolidują z terminami meczu między państwowego Polska - Austria, mistrzostwa tenisowe Łodzi nie odbędą się w początku września, lecz w terminie późniejszym, który w tych dniach zostanie ustalony.

GARBARNIA KATEGORYCZNIE ZA PRZECZA... Z Krakowa donoszą: Pogłoska o rzekomym proteście Garbarni przeciw meczom LKS. wywołała w sferach Garbarni olbrzymie poruszenie, gdyż pozbawiona jest wszelkich podstaw. Zarząd Garbarni nie o tej sprawie nie wie i o planie wniesienia protestu dowiedział się dopiero... z gazet. Garbarnia natychmiast zawiadomiła LKS., że wiadomość pozbawiona jest wszelkich podstaw i klub krakowski nie nosi się z żadnymi podobnymi zamiarami.

ZAKOŃCZENIE AFERY ŚLĄSKIEJ. Zarząd ZPN. na ostatnim posiedzeniu zlikwidował sprawę zatarętu w pilkarstwie śląskim. Zatwierdzono termin walnego zgromadzenia Śląskiego OZPN. na 19 września, oraz ukarano kierownika buntów inż. Czuszka 5-letnią dyskwalifikacją, wiceprezesa Masztalera 3-letnią dyskwalifikacją, a członków zarządu Bartusia, Wiczerka i Smeleczyka 3-letnią dyskwalifikacją.

Walka o utrzymanie się w Lidze

Garść uwag przed niedzielnym meczem mistrzowskim ŁKS-Pogoń



Karasiak

Tabelkę rozgrywek ligowych możemy porównać do słuca posmarowanego mydłem. Co niedzielę o b s e r w ujemy znużone wysiłki klubów i widzimy jak niektóre powoli, lecz stale posuwają się do góry, obejmują i tracą prowadzenie w powolnym wyścigu, inne, ledwo podciągając się — zjeżdżają z powrotem po śliskim słupecie; jeszcze inne gramolą się niezdarnie u samego dołu.

Teżoroczne walki ligowe są z wielu względów mocno interesujące. Po raz pierwszy od kilku lat prawdopodobna zmiana na tronie mistrza Polski. Nas, rzecz prosta, najbardziej interesuje

KARIERA JEDYNEGO REPRESENTANTA ŁÓDZI

w lidze — ŁKS-u. I od razu musimy powiedzieć, że to zainteresowanie jest pełne troski i niepokoju. Gorsza niż corocznie lo kata drużyny łódzkiej, brak odporności psychicznej i co za tym idzie przegrywanie z regularnymi meczami wyjazdowymi każą nam już teraz niepokoić się o losy ŁKS., choć druga runda meczów dopiero się rozpoczyna. Trzeba też stwierdzić od razu, że obok Dębu, który przechodzi do „A” kl. z urzędu, widzimy tylko trzech kandydatów do spadku, którzy będą o uniknięcie tego „zaszczytu” walczyć. Są to Pogoń, Garbarnia i ŁKS. Opieramy się tu na formie, poziomie i rzeczywistych szan-

sach wymienionych drużyn, nie biorąc pod uwagę czysto arytmetycznych możliwości, jakie przedstawia plan punktacji w tabeli, niema bowiem powodów oczekiwać, aby którakolwiek z pozostałych drużyn pozwoliła się zdeklasować. Wiadomo przy tym, że

WALKA O UTRZYMANIE SIĘ W LIDZE

jest o wiele bardziej zażarta, niż o tytuł mistrza i nie ogranicza się bynajmniej do ciężkich przepraw na boisku.

Piszemy to wszystko z okazji niedzielnej wyprawy ŁKS-u do Lwowa, gdzie Pogoń sama zagrożona i dopingowana przez własną publiczność, niełatwo zrezygnuje ze zwycięstwa i jeżeli ŁKS nie potrafi opanować się psychicznie i nastawić bojowo, może stracić cenne punkty, których w końcu może braknąć do pozostania w lidze. Zwłaszcza powinni wziąć to do serca młodzi gracze, których od niedawna powołano do szeregów ligowych. Muszą uświadomić sobie, że

NA ICH BARKACH SPOCZY-

WA CIĘŻAR

zgórą trzydziestu lat tradycji Łódzkiego Klubu Sportowego, który może w swej długiej historii nie ma oszałamiających tryumfów i najwyższych tytułów mistrzowskich, ale walka o te tytuły nigdy nie odbywała się bez jego ważkiego i równego udziału. Przegrywały z ŁKS-em i to często najlepsze drużyny polskie. Był zawsze przeciwnikiem groźnym, rycerskim i lojalnym, nie znającym innych sposobów walki, jak tylko na boisku. — Należy do tej coraz mniej licznej grupy klubów, które nie są filią żadnej fabryki ani przedsiębiorstwa.

Ewentualny spadek drużyny łódzkiej byłby stratą dla sportu polskiego, a

Z ŁÓDZI UCZYNIŁBY ZAŚCIANEK SPORTOWY,

tak, jak to ma miejsce w innych dziedzinach życia sportowego. Tylko dzięki piłce nożnej i boksowi Łódź utrzymuje się na szlaku wielkich wydarzeń sportowych. Dzięki nim rok rocznie mamy możliwość oglądania wszystkich drużyn polskich i repre-

zentacji państw obcych i cieszymy się widokiem szlachetnej walki sportowej. W razie wyżej wspomnianej groźby ewentualności, do której, wierzymy, że nie dojdzie, Łódź stałaby się głuchą prowincją, do której dochodziłyby tylko echa rozgrywek się gdzieś wielkich meczów.

Dlatego wyjazdowi drużyny łódzkiej towarzyszą życzenia zwycięstwa wszystkim sportowcom, choć Pogoń lwowska cieszy się naszą sympatią i nikt nie życzy jej spadku z ligi.

R. Ch.

100 mtr. w 10,2 sek



Taki wspaniały nowy rekord świata ustanowił na akademickich mistrzostwach świata murzyn amerykański, Ben Johnson.

Mistrzostwo świata



szosowców - profesjonalistów, rozegrane w Kopenhadze, zdobył po morderczej walce belg Meulenberga, którego widzimy na zdjęciu.

MECZ W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW POLSKA — SZWECJA, który miał się odbyć w dniu 5 września w Łodzi pozostaje pod znakiem zapytania, gdyż PZA. dotychczas nie potwierdził związkowi łódzkiemu sprawy jego organizacji.

NAPIERAŁA był w Kopenhadze, nie 20-ty, jak doniosły pisma, a 23-ci. Za nim pozostał tylko duńczyk Tage Moeller. Czas polaka jest o 6 min. 23 sek. gorszy od czasu zwycięzcy, włoska Leon. Kapiak wycofał się na 102 klm. po przebiegu gumy. Waslewski bez formy, skończył się na 110 klm

Centralna Ładownia Akumulatorów
Łódź
PiOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

WARSZTATY REPARACYJNE
 WYPOŻYCZANIE
 AKUMULATORÓW

Louis faworytem

dzisiejszego meczu z Farrem o mistrzostwo świata

totyp Tex Richard, podczas pamiętnego meczu mistrzowskiego Gene Tunneya z Tom Henneym w N. Jorku w r. 1928, Walka tamta przyniosła 300,000 dolarów deficytu. Te samo zapowiada się dziś. Mike Jacobs ma wypłacić murzynowi 42,5 proc. czystego wpływu, Farrowi zaś 20 tys. z gwarancją minimalnie 60 tys. dol. Jeżeli zainteresowanie nie jest 100 procentowe tak jak obiecał manager, a tylko na 50, to anglik otrzyma też więcej niż 100 tys. dol., ale deficyt Jacobsa wyniesienie dwie setki tysięcy dol.

Jacobs nie traci jednak nadziei. W ostatniej chwili rzucił na reklamę hajońską sumę i wierzy, że przyciągnie „preliminowaną” liczbę widzów.

Czym się tłumaczy, że zainteresowanie dzisiejszym meczem mistrzowskim nie jest takie, jak to sobie wykonywał Jacobs. Poprostu dlatego, że murzyn jest zdecydowanym faworytem.

ku do Schmellinga popełniono niesprawiedliwość. Gene Tunney powiedział:

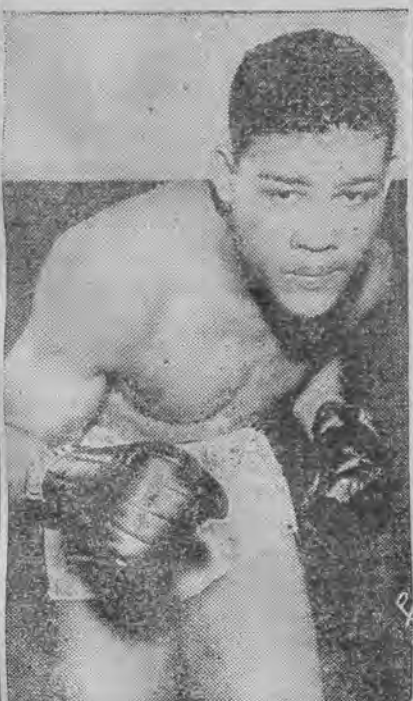
„Gdyby Maks Schmelling stanął w ringu w Chicago przeciwko Louisowi w miejsce Jimmy Braddocka, wygrałby z murzynem w podobnie przekonywujący sposób, jak to miało miejsce ubiegłego lata”.

Zdanie Tunneya potwierdza część opinii.

Na meczu obecny będzie Maks Schmelling, który chce dopilnować umowy ze zwycięzcą tego spotkania i następnie chce podpatrzeć raz jeszcze obu swych przeciwników.

Mecz Schmellinga ze zwycięzcą dzisiejszym odbędzie się albo we Filadelfii, albo w Chicago, choć Louis wysuwa żądanie — naturalnie, jeżeli on wygra i będzie przeciwnikiem Niemca — aby walczyć w Detroit, gdzie ma zapewniony większy procent. Naturalnie miejsce przyszłej walki może być aktualne dla Louisa, jeżeli on nie zawiedzie pokładanych nadziei. A co będzie jeżeli dziś wygra anglik? Gdzie odbędzie się walka Farr — Schmelling? Oczywiście w Europie, ale gdzie, w Anglii czy Niemczech?

Nad tą sprawą nikt się nie zastanawia, gdyż, jakkolwiek Farr dużo umie, to jednak zwyciężyć ma Louis.



Dziś, w czwartek rozegrany zostanie w Nowym Jorku mecz bokserki o mistrzostwo świata pomiędzy czarnym amerykańcem Joe Louisem a mistrzem brytyjskim Tommy Farrem.

Gorączka przedmeczowa jest znaczna, choć nie taka jaką sobie wyobrażał król managerów i kombinatorów Mike Jacob. Korespondent angielskiego Reutersa kablował wczoraj, że widownia będzie przypuszczalnie tylko w połowie sprzedana i Mike Jacobs dostanie po kieszeni, podobnie jak jego pro-

